

# UZASADNIENIE

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 października 2020r.	Sygnatura akt	II AKa 132/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
<b>1. CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok z dnia (...) r., Sąd Okręgowy w P., sygn. akt (...)			
<b>1.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			

# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca	

	niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
<b>1.4. Wnioski</b>					
#	uchylenie	#	Zmiana		
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>					
<b>2.1. Ustalenie faktów</b>					
<b>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.		M. G. (1)	1. W dniu (...) r. w P. w Szpitalu M. przy ul. (...), działając z zamiarem	Zeznania: pokrzywdzona M. G. (2)	28-30, 43-44, 61-66, 450v-451 83v, 451v-452

	bezpośrednim usiłował dokonać zabójstwa M. G. (2) w ten sposób, że oblał ją rozpuszczalnikiem na bazie toluenu i ksylenu zaliczanych do substancji łatwopalnych a następnie zamierzał ją podpalić przy użyciu zapalniczki, jednakże nie zdołał zrealizować swojego zamiaru z uwagi na reakcję pokrzywdzonej i działanie osób trzecich – dot. czynu zarzucanego w punkcie I oskarżonemu a przypisanego w punkcie 1 z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.	L. C. W. K. A. J. W. P. J. B. Ogłędziny miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną Opinie KWP P. – Laboratorium Kryminalistyczne dot. badań chemicznych Eksperyment procesowy z (...) Eksperyment procesowy z dnia (...) Opinia pożarowa biegłego z dziedziny pożarnictw a T. D. wraz z Raportem z pomiarów temperatury Opinia biegłego z dziedziny medycyny sądowej z Ki (...) w P. C. Ż. Opinia psychiatryczna Prawomocny wyrok Sądu Rejonowego P. w Poznaniu z dnia (...) r., sygn. akt (...)	32-33, 452-453 10-11, 453-453v 13-14, 452 89-90, 451 7-8, 92, 97 20-23, 103-108, 109-114 75-76 130-131, 132 206-232, 157-179 115-117, 281-284 306-310, 524 67-70
	2. W okresie czasu od dnia (...) r. w P. nie stosował się do orzeczonego prawomocnym wyrokiem w dniu (...) r. przez Sąd Rejonowy P. J. w P. – sygn. akt (...) – zakazu zbliżania się na odległość nie mniejszą niż 100 metrów do M. G.		

			(2) oraz zakazu kontaktowania się w jakikolwiek sposób z wyżej wymienioną – dot. czynu zarzucanego w punkcie II a przypisanego w punkcie 2 z art. 244 k.k.		
<b>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		Nie dotyczy			
<b>2.2. Ocena dowodów</b>					
<b>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			
1.	Zeznania: pokrzywdzonej M. G. (2) L. C. W. K. A. J. W. P.	Dowody te, łącznie z wyjaśnieniami oskarżonego, który do popełnienia obu przestępstw nie przyznał się (k. 35-37, 41-42, 130-131, 255-257,			

J. B.	449v-450)
Ogłędziny miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną	zostały poddane wyjątkowo szczegółowej ocenie Sądu I instancji, który na podstawie tej oceny w sposób prawidłowy
Opinie KWP P. – Laboratorium Kryminalistyczne dot. badań chemicznych	zrekonstruował fakty dotyczące poszczególnych zdarzeń, w tym dotyczących nie tylko zdarzenia
Eksperyment procesowy z (...) r.	w szpitalu w dniu (...) r., ale i dotyczącego
Eksperyment procesowy z dnia (...) r.	niestosowania się oskarżonego do sądowego
Opinia pożarowa biegłego z dziedziny pożarnictwa T. D. wraz z Raportem z pomiarów temperatury	zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość nie mniejszą niż 100 metrów oraz zakazu kontaktowania się z nią
Opinia biegłego z dziedziny medycyny sądowej z Ki (...) w P. C. Ż.	w jakikolwiek sposób od (...)r. Ta ostatnia okoliczność, która
Opinia psychiatryczna	spowodowała uznanie winy oskarżonego w popelnieniu
Prawomocny wyrok Sądu Rejonowego P. w P. z dnia (...) r., sygn. akt (...)	przypisanego mu przestępstwa z art. 244 k.k. nie jest w tej sprawie kwestionowana przez skarżącego z racji swojej oczywistości, skoro oskarżony także przyznał w

swoich wyjaśnieniach, że miał w tym czasie kontakt ze swoją byłą żoną, choć nie powinien dążyć do niego, co wynika z wyżej wymienionych zakazów sądowych, o których zresztą wiedział. Natomiast Sąd I instancji poprzez drobiazgową wręcz analizę tych wszystkich dowodów, mając na uwadze zarówno wnioski opinii biegłego z dziedziny medycyny sądowej, ale i również wnioski wynikające z przebiegu eksperymentu procesowego dotyczącego sprawności zapalniczki, którą w szpitalu w trakcie zdarzenia posługiwał się oskarżony, jak i wnioski wynikające z eksperymentu dotyczącego odtworzenia przebiegu zdarzenia, mającego miejsce na terenie szpitala



w dniu(...) r.,  
mając na  
względzie  
substancje  
łatwopalne,  
jakimi posłużył  
się oskarżony,  
jak i sam  
przebieg tego  
zdarzenia,  
wynikający z  
zeznań  
pokrzywdzonej i  
naocznych  
świadków a  
także negatywny  
stosunek  
oskarżonego  
wobec byłej żony  
M. G. (2)  
wynikający z  
samego znęcania  
się nad nią,  
za które został  
prawomocnie  
skazany, będąc  
uprzednio  
tymczasowo  
aresztowanym,  
jak i wynikający  
z jego  
nękającego  
zachowania się  
względem niej  
po wyżej  
wymienionym  
skazaniu, jak  
i mając na  
uwadze nie tylko  
zasady wiedzy  
i logicznego  
rozumowania,  
ale i jakże  
istotne w tej  
sprawie zasady  
doświadczenia  
życiowego  
wykazał  
jednoznacznie,  
iż zamiarem

bezpośrednim  
oskarżonego w  
dniu (...)r. na  
terenie Szpitala  
w P. było  
pozbawienie  
życia M. G.  
(2) poprzez jej  
podpalenie przy  
użyciu  
substancji  
łatwopalnych,  
do czego jednak  
nie doszło z  
powodu postawy  
obronnej  
pokrzywdzonej i  
udzielonej jej  
natychmiast  
pomocy przez  
kolegów z pracy,  
którzy  
oskarżonego  
obezwładnili,  
wyrywając mu z  
ręki dowodową  
zapalniczkę.

Powyższe zaś  
znalazło wyraz w  
treści  
formularza  
uzasadnienia  
zarówno w części  
dotyczącej  
ustalenia faktów  
(punkt 1), jak i w  
części dotyczącej  
oceny dowodów  
(punkt 2). Sąd I  
instancji  
kierując się zaś  
tymi  
przesłankami  
trafnie nie dał  
wiary  
wyjaśnieniom  
oskarżonego,  
który pierwotnie  
podał

	<p>nieprzekonywujące fakty dotyczącego motywów jego działania a następnie zasłonił się brakiem pamięci z przebiegu zdarzenia.</p> <p>Sąd Apelacyjny powyższe ustalenia i ocenę dowodów dokonane przez Sąd I instancji w pełni akceptuje, nie znajdując żadnej podstawy i to zarówno w treści wniesionej apelacji, jak i z urzędu, by te ustalenia i ocenę zakwestionować. Ocena ta bowiem jest w pełni chroniona granicami określonymi w art. 7 k.p.k., zaś wyrażenie przez apelującego dezaprobaty dla niej nie może być wystarczającą podstawą do jej skutecznego zakwestionowania.</p>	
<p><b>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za</b></p>		

<b>niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	Nie dotyczy		
<b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
<b>1.</b>	Obraza przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść wydanego wyroku – tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 § 1 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodu z opinii sędowo – lekarskiej biegłego dr hab. n. med. C. Ź. i dokonanie jej nadinterpretacji w zakresie skutków ewentualnego podpalenia M. G. (2) w	# zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny	

sytuacji, gdy biegły wskazał wyraźnie, że podpalenie pokrzywdzonej nie mogło doprowadzić do jej śmierci. A ponadto obraza przepisów art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez brak wezwania z urzędu na rozprawę biegłego dr hab. n. med. C. Ż. w celu jego przesłuchania w sytuacji, gdy Sąd powziął wątpliwości odnośnie interpretacji opinii sporządzonej przez tego biegłego w zakresie skutków ewentualnego podpalenia pokrzywdzonej M. G. (2). Jak również obraza przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego przejawiającej się uznaniem wyjaśnień M. G. (1) za całkowicie niewiarygodne i

	<p>nieprzydatne dla ustalanie faktów, w sytuacji gdy niepamiętanie przez oskarżonego przebiegu zdarzenia może świadczyć o zmianach w ośrodkowym układzie nerwowym, potwierdzając tym samym wnioski opinii biegłych psychiatrów w tym zakresie – punkty 2, 3 i 4 apelacji.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Odnosząc się do zarzutów apelującego, wskazać należy, iż ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji, wbrew twierdzeniom apelacji, została dokonana z uwzględnieniem reguł wynikających z art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., jak</p>			

również z art. 201 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. Tak dokonana ocena jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości tego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy rozważył wszystkie istotne okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego oraz prawidłowo uargumentował swoje stanowisko w uzasadnieniu wyroku, na co zresztą już wyżej wskazano (punkt 2.2.1).

I tak, wskazać należy, iż biegły z dziedziny medycyny sądowej C. Ż. wydał w sprawie dwie pisemne opinie sądowo – lekarskie dotyczące ewentualnych skutków, jakich mogłaby doznać pokrzywdzona w wyniku inkryminowanego zdarzenia popełnionego przez M. G. (1), które to zdarzenie w zakresie przebiegu jasno wynika z treści zgodnych ze sobą i uzupełniających się wzajemnie zeznań M. G. (2) (k. 28-30, 61-66, 450v-451), W. K. (k. 32-33, 542-453) i A. J. (k. 10-11, 453-453v) i zostało obrazowo odtworzone podczas eksperymentu procesowego w dniu (...) r. (k. 130-131, 132). Nie są przy tym uzasadnione twierdzenia skarżącego, iż biegły wskazał wyraźnie, że



podpalenie  
pokrzywdzonej  
nie mogło  
doprowadzić do  
jej śmierci.  
Biegły bowiem  
jasno wskazał,  
iż w trakcie  
tego zdarzenia  
pokrzywdzona  
M. G. (2) „ nie  
była narażona  
na bezpośrednie  
niebezpieczeństwo  
utruty życia, lecz  
była narażona  
na bezpośrednie  
niebezpieczeństwo  
powstania  
ciężkiego  
uszczerbku na  
zdrowiu w  
rozumieniu art.  
156 § 1  
k.k. w postaci  
rozległego i  
ciężkiego  
oparzenia  
termicznego II<sup>o</sup>  
a nawet III<sup>o</sup>  
skutkującego  
powstaniem  
blizn, które  
mogły mieć  
charakter  
szpecący a więc  
była narażona na  
trwale, istotne  
zszpecenie lub  
zniekształcenie  
ciała w  
rozumieniu art.  
156 § 1 pkt 2  
k.k.” (k. 115-117,  
281-284). Biegły  
więc w tej  
opinii wyraźnie  
wskazał na samo  
narażenie na  
bezpśrednie

niebezpieczeństwo  
wystąpienia  
skutków w  
przypadku  
podpalenia  
pokrzywdzonej,  
która wcześniej  
została obłana  
przez  
oskarżonego  
substancją  
łatwopalną, nie  
zaś na  
ostateczny  
skutek, jaki  
mógłby nastąpić  
w wyniku  
dalszych  
powikłań, gdyż  
w tych  
okolicznościach  
o takim skutku  
można mówić  
jedynie  
hipotetycznie,  
skoro nie da  
się przewidzieć,  
co dalej miałyby  
miejsce, skoro  
zachowanie  
oskarżonego  
zakończyło się  
na etapie  
usiłowania.  
Dodać trzeba,  
iż biegły nie  
ocenił zamiaru  
oskarżonego,  
gdyż oceny takiej  
dokonać może  
jedynie Sąd  
orzekający,  
natomiast biegły  
jedynie wskazał,  
kierując się także  
wynikami  
eksperymentu  
procesowego, na  
powstanie  
możliwego

zagrożenia dla  
życia i zdrowia  
osoby  
pokrzywdzonej  
wskutek jej  
podpalenia.  
Podkreślić przy  
tym trzeba  
wyraźnie, iż  
wnioski tej  
opinii są  
logiczne i w pełni  
zrozumiałe,  
skoro w realiach  
tej sprawy nie  
zachodziło  
bezpośrednie  
niebezpieczeństwo  
utruty życia  
pokrzywdzonej.  
Konstatacja ta  
jednak nie  
oznacza, iż  
oskarżony nie  
działał z  
zamiarem  
pozbawienia  
życia  
pokrzywdzonej.  
Nie trzeba  
bowiem biegłego  
do stwierdzenia,  
iż wskutek  
obrażeń ciała  
doznanych w  
wyniku  
głębokich  
oparzeń a takie  
przecież mogły  
tu nastąpić, co  
wynika nie tylko  
z treści opinii,  
ale i z zasad  
doświadczenia  
życiowego,  
mógłby nastąpić  
skutek w postaci  
śmierci. Rzeczą  
bowiem  
oczywistą i

powszechnie  
znaną jest fakt,  
iż jednym z  
„klasycznych”  
sposobów  
pozbawienia  
życia człowieka  
jest jego  
podpalenie.  
Każdy  
przeciętnie  
wykształcony  
człowiek  
zapytany o  
zamiary  
sprawcy, który  
oblewa innego  
człowieka  
łatwopalną  
substancją (np.  
rozpuszczalnikiem,  
rozcieńczalnikiem  
czy benzyną)  
i następnie go  
podpala,  
odpowie, iż  
sprawca taki  
chce  
podpalonego  
pozbawić życia.  
To zaś oznacza,  
iż biegły w  
swoich  
wnioskach opinii  
nie wyklucza  
zamiaru  
działania  
oskarżonego w  
celu  
pozbawienia  
życia jego byłej  
żony. Nie można  
przecież  
zapominać, co  
wynika z  
wiarygodnych  
zeznań M. G.  
(2), iż jej były  
mąż tak ją  
znenawidził, iż

w rozmowach z nim wyczuwała, iż życzył jej śmierci.

Najlepszym tego przykładem są jej zeznania ze śledztwa, w których wyraźnie wskazywała, iż oskarżony, kontaktując się z nią wbrew zakazowi sądowemu, życzył jej wszystkiego najgorszego, twierdząc, że zrobi jej coś, co uniemożliwi jej korzystanie z życia, życząc jej wręcz śmierci, gdyż wyrażał wobec niej pragnienie, by ona „zdechła” (k. 63). To więc nie opinia biegłego z dziedziny medycyny sądowej wskazuje na zamiar oskarżonego, ale całokształt dowodów zebranych w tej sprawie. Biegły bowiem nie mógł odpowiedzieć na pytanie, czy w przypadku podpalenia pokrzywdzonej i doznania przez nią obrażeń pokrzywdzona

by zmarła, gdyż udzielenie takiej odpowiedzi byłoby niemożliwe w myśl, mówiąc kolokwialnie, zasady: „co by było, gdyby”. To zaś oznacza, iż słusznie Sąd I instancji zaniechał wezwania biegłego na rozprawę, skoro wydana przez niego opinia (łącznie dwie opinie pisemne) była jasna, pełna i nie zawierała w sobie żadnej sprzeczności. Nie zachodziły więc w tym przypadku określone w art. 201 k.p.k. podstawy do wezwania biegłego na rozprawę w celu wydania dodatkowej uzupełniającej opinii. Notabene, Sąd I instancji w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku szczegółowo odniósł się do tej sytuacji procesowej, trafnie wskazując na brak konieczności

przesłuchania  
biegłego (str.  
18-20  
uzasadnienia  
formularzowego).  
Zgromadzone w  
sprawie dowody,  
poza wskazaną  
opinią biegłego z  
dziedziny  
medycyny  
sądowej, w  
szczególności w  
postaci  
wiarygodnych  
zeznań  
pokrzywdzonej  
oraz  
„naocznych”  
świadków  
zdarzenia, opinii  
z zakresu chemii  
na temat  
łatwopalności  
substancji użytej  
przez  
oskarżonego (k.  
20-23, 105-108,  
109-114), użytej  
przez  
oskarżonego  
sprawnej  
zapalniczki (k.  
75-76), opinii  
pożarowej (k.  
206-232) wraz  
z Raportem  
specjalistów (k.  
157-179) i  
samym  
przebiegiem  
eksperymentu  
(k. 130-132),  
potrzymane i  
uzupełnionej na  
rozprawie (k.  
525) oraz przede  
wszystkim  
zasady  
doświadczenia

życiowego i  
logicznego  
rozumowania,  
pozwoliły na  
poczynienie  
pewnych,  
jednoznacznych  
ustaleń  
faktycznych,  
które były  
niezbędne i  
wystarczające  
dla  
prawidłowego  
wyrokowania w  
sprawie. W  
rzeczywistości  
przecież, jak  
słusznie  
podkreślił to  
Sąd Okręgowy,  
pomimo, iż  
biegły stwierdził,  
że w momencie  
działania  
oskarżonego  
pokrzywdzona  
nie była  
narażona na  
bezpośrednie  
niebezpieczeństwo  
utruty życia, nie  
oznacza jeszcze,  
że taki cel  
nie przyświecał  
oskarżonemu, co  
już zresztą wyżej  
podkreślono.  
Samo bowiem  
podpalenie  
mogło  
doprowadzić do  
powstania  
ciężkich obrażeń  
ciała, co znajduje  
odzwierciedlenie  
w treści opinii  
biegłego C. Ż.,  
ale w celu  
ustalenia



zamiaru  
oskarżonego  
należy to jego  
zachowanie  
sprowadzić do  
oceny, czy  
posiadając  
substancję  
łatwopalną oraz  
sprawną (jak  
ustalono)  
zapalniczkę,  
oskarżony  
działał w celu  
pozbawienia  
życia  
pokrzywdzonej.  
Na takie zaś  
pytanie należy  
odpowiedzieć  
jednoznacznie  
twierdząco, co  
już zresztą wyżej  
wykazano. W  
motywach  
zaskarżonego  
wyroku Sąd  
Okręgowy  
logicznie i  
przekonująco  
wykazał  
dlaczego przyjął  
takie konkretne  
ustalenia  
faktyczne co do  
zamiaru  
oskarżonego i  
dlaczego wydał  
jednoznaczne  
rozstrzygnięcie  
co do działania  
oskarżonego,  
wyczerpującego  
znamiona art. 13  
§ 1 k.k. w  
zw. z art. 148  
§ 1 k.k. Co  
więcej, uczynił  
tak również  
w oparciu o

opinię na temat  
stanu zdrowia  
psychicznego  
oskarżonego, z  
której wynika  
wprost, że M.  
G. (1) tempore  
criminis miał  
zdolność  
rozpoznania  
znaczenia  
zarzucanych mu  
czynów oraz  
pokierowania  
swoim  
postępowaniem  
ograniczoną w  
stopniu  
nieznacznym, tj.  
w jego  
przypadku nie  
zachodzą  
warunki z art.  
31 § 1 i 2 k.k.  
(k. 306-310 w  
zw. z k. 524).  
Odnosząc się  
w tym miejscu  
do oceny  
wiarygodności  
wyjaśnień  
oskarżonego, jak  
i stwierdzonych  
u niego zmian  
organicznych w  
(...), które z kolei  
wpływały na  
ograniczoną w  
stopniu  
nieznacznym  
zdolność  
rozumienia  
czynu i zdolność  
kierowania  
postępowaniem,  
to powyższe w  
żadnym stopniu  
nie wpływało  
na poczytalność  
oskarżonego w

rozumieniu art. 31 § 1 i 2 k.k., co Sąd Okręgowy wyraźnie zaznaczył, zaś Sąd Apelacyjny w pełni podziela tę argumentację. Jak wskazali to w swojej opinii biegli psychiatrzy – a następnie podtrzymali również na rozprawie – występujące u oskarżonego nasilenie zmian organicznych było na tyle małe, że nie kwalifikowało się do zmiany w definicji kodeksowej, a jedynie biegli na tę okoliczność wskazali, chcąc w ten sposób odróżnić oskarżonego od osoby, która jest zupełnie zdrowa. Jednocześnie, abstrahując już zupełnie od powyższego, fakt że oskarżony nie pamiętał inkryminowanego zajścia w żaden sposób nie wpływa w tym wypadku na przypisaną mu winę i popełniony w tym zakresie jakikolwiek błąd

proceduralny  
Sądu I Instancji.  
Na marginesie  
należy  
zaznaczyć, iż  
trafnie Sąd  
Okręgowy uznał  
taką postawę  
oskarżonego  
jako element  
jego obrony.  
Oskarżony  
bowiem w  
pierwotnych  
wyjaśnieniach z  
dnia (...) r.  
odniósł się dość  
szczegółowo do  
przebiegu dnia  
(...) r. (k. 35-37),  
co również  
uczynił podczas  
przesłuchania w  
dniu (...) r. (k.  
41-42).  
Oskarżony  
dopiero podczas  
przesłuchania w  
toku  
eksperymentu  
procesowego w  
dniu (...) r.  
wskazał na swoją  
niepamięć (k.  
130-131), choć  
podczas  
pierwszych  
dwóch  
przesłuchań  
wskazywał co  
się dokładnie  
działo w dniu  
zdarzenia i jakie  
nim motywy  
kierowały, nie  
wspominając  
wówczas o  
jakichkolwiek  
kłopotach z  
własną

pamięcią. Taka właśnie postawa procesowa jasno pokazuje, iż dalsze rzekome kłopoty z pamięcią oskarżonego co do przebiegu zdarzenia i motywów jego zachowania stanowią obraną linię obrony, która nie mogła zostać uznana za wiarygodną. Dodać przy tym trzeba, iż oskarżony w pierwotnych wyjaśnieniach wskazał, iż sam chciał się połączyć z rozpuszczalnikiem i podpalić a więc popełnić na oczach byłej żony samobójstwo. Oskarżony więc zdawał sobie sprawę, iż w ten właśnie sposób można pozbawić życia człowieka. To zaś tylko potwierdza ustalenia Sądu Okręgowego, że zasady doświadczenia życiowego, w tym chociażby informacje zaczerpnięte z rozmaitych przekazów medialnych pozwalają z całą

stanowczością –  
bez konieczności  
uzupełniającego  
przesłuchania na  
rozprawie  
biegłego medyka  
– postawić tezę,  
że oskarżony  
miał  
świadomość co  
do możliwych  
następstw  
swojego  
działania w  
postaci  
pozbawienia  
życia  
pokrzywdzonej,  
do czego był  
należycie  
przygotowany  
(posiadał dwie  
butelki  
łatwopalnej  
cieczy, sprawną  
zapalniczkę), a  
czego nie  
dokonał z  
przyczyn od  
niego  
niezależnych.  
Jednocześnie  
wskazywanie  
przez obrońcę  
jakoby „  
wątpliwe było w  
ogóle  
odniesienie  
jakichkolwiek  
poważnych  
obrażeń przez  
pokrzywdzoną”  
stanowi jedynie  
subiektywną  
ocenę, opartą na  
z góry błędnym  
założeniu, że  
pokrzywdzona  
mogła liczyć  
na pomoc osób

trzecich, jak i sama uniknąć podpalenia, co z kolei w żadnym wypadku nie może stanowić okoliczności przesądzającej o braku zamiaru oskarżonego.

Reasumując, Sąd Okręgowy szczegółowo oceniając opinię biegłego C. Ż., nie tylko wykazał dlaczego nie widział potrzeby wzywania biegłego na rozprawę celem wyjaśnienia wątpliwości, jak również w sposób logiczny i zasługujący na aprobatę wykazał dlaczego przyjął kwalifikację prawną usiłowania zabójstwa, a nie jak wskazuje na to obrońca – z art. 156 § 1 lub § 3 k.k. Ponadto, uznając na wiarygodną opinię biegłych psychiatrów, w sposób właściwy ocenił wyjaśnienia oskarżonego. To z kolei świadczy o wnikliwości oraz o wysokim obiektywizmie

<p>Sądu Okręgowego, a nie o dowolności oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co sugeruje obrońca.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu w pkt 1 przestępstwa oraz wniosek ewentualny o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyn wskazany w pkt 1 wyroku kary w wysokości dolnej granicy zagrożenia tj. kary 3 lat pozbawienia wolności w przypadku przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 k.k. lub kary 8 lat pozbawienia wolności w przypadku przyjęcia</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	



<p>kwalifikacji prawnej czynu z art. 13 § 1 lub 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., a także wymierzenie kary łącznej w tej samej wysokości.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wniosek jest niezasadny, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, a które podniesiono na ich poparcie. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się też z urzędu uchybień, które wskazywałyby na konieczność podjęcia takich rozstrzygnięć.</p>			
Lp.	Zarzut		
<p><b>2.</b></p>	<p>Błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść wydanego wyroku poprzez</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>przyjęcie, że oskarżony M. G. (1) w toku zdarzenia będącego przedmiotem sprawy działał z umyślnym zamiarem pozbawienia życia M. G. (2) w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie potwierdza powyższej okoliczności – punkt 5 apelacji.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Ustalenia faktyczne oparto na wszechstronnym rozważeniu całokształtu istotnego dla sprawy materiału dowodowego, zwłaszcza odnosi się to do prawidłowej oceny dowodu z opinii sądowo – lekarskiej biegłego C. Ż. (k. 115-117 i k. 281-284), jak również</p>			

prawidłowo ocenionych wyjaśnień oskarżonego – przy uwzględnieniu opinii sądu – psychiatrycznej na jego temat. Sąd I instancji przy tym na podstawie zeznań M. G. (2) i naocznych świadków zdarzenia W. K. i A. J. wskazał na jednoznaczne elementy zachowania się oskarżonego, które wskazywały jednoznacznie na jego zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonej. Oskarżony bowiem, przychodząc do szpitala, zaopatrzył się w dwie butelki łatwopalnej cieczy i sprawną zapalniczkę. Korzystając z miejsca na korytarzu, gdzie nikogo nie było, polał tą substancją M. G. (2) a następnie w sytuacji, gdy już na wołanie przez nią o pomoc, pojawili się w/w dwaj jej koledzy z pracy zmierzał

w jej kierunku, trzymając w ręku gotową do użycia zapalniczkę. Nie ulega więc żadnej wątpliwości, iż oskarżony chciał w ten sposób podpalić swoją byłą żonę. Wyżej już, przy omówieniu zarzutów w punkcie 1 wyraźnie wskazano na okoliczności, które przesądzają o działaniu oskarżonego z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia M. G. (2), gdyż ten wiedział, jak każdy przeciętnie wykształcony człowiek, iż podpalenie człowieka jest jednym z klasycznych sposobów pozbawienia go życia. Jak zresztą tam wspomniano oskarżony w swoich pierwszych wyjaśnieniach sugerował popełnienie w ten sposób samobójstwa na oczach byłej

żony, co tylko potwierdza tę tezę. Prawdą jest, co podnosi apelujący, iż pokrzywdzona na rozprawie zeznała, iż „w tych rozmowach nie pojawiały się groźby pozbawienia życia w sposób bezpośredni, pod koniec te telefony były takie, że trudno mi określić zeznania M. G. (2) na k. 450v). Nie są jednak prawdziwe twierdzenia skarżącego, iż z tej wypowiedzi należy wyciągnąć wniosek, iż oskarżony w trakcie rozmów z pokrzywdzoną nie groził jej pozbawieniem życia. Owszem, nie groził jej bezpośrednio, że ją zabije, ale, jak również wspomniano o tym wyżej podczas omówienia zarzutów z punkcie 1, pokrzywdzona na podstawie prowadzonych z byłym mężem rozmów

wywnioskowała,  
iż oskarżony  
życzył jej  
wszystkiego  
najgorszego,  
wręcz, by  
„zdechła”, co  
przecież właśnie  
świadczy o  
rzeczywistym  
jego stosunku  
do M. G. (2).  
Pokrzywdzona w  
trakcie  
zawiadamiania o  
przestępstwie  
zrelacjonowała  
fakt nękania jej  
przez byłego  
męża, w tym  
wielokrotne jej  
obrażanie, jak  
również życzenia  
jej wszystkiego  
najgorszego (k.  
28-30), co już  
świadczyło o  
tym, iż  
oskarżony,  
wskutek  
wcześniejszych  
zdarzeń  
związanych z  
jego  
tymczasowym  
aresztowaniem i  
skazaniem za  
znęcanie nad  
pokrzywdzoną  
przejawiał do  
niej swój  
wyjątkowo  
negatywny  
stosunek.  
Oskarżony  
zresztą w tych  
rozmowach  
posuwał się do  
takich  
stwierdzeń, iż

M. G. (2) była przekonana, że M. G. (1) może odebrać jej życie (k. 29). Pokrzywdzona podczas kolejnego przesłuchania nie tylko potwierdziła te okoliczności, ale i jednoznacznie podała, że oskarżony w rozmowach życzył jej, by „zeszła z tego świata” czy też „zdechła”, wyrażając wyraźne obawy, iż obawiała się go, że może ją zabić (k. 62-65), co na rozprawie potwierdziła (k. 450v-451). Nie jest więc prawdą, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie potwierdza okoliczności, iż oskarżony w chwili zdarzenia działał z umyślnym zamiarem pozbawienia życia M. G. (2). Ustaleniu temu nie przeczą przy tym zarówno opinia biegłego z dziedziny medycyny sądowej, o czym

się już wyżej wypowiedziano przy omówieniu zarzutów w punkcie 1, jak i brak doznania przez M. G. (2) jakichkolwiek obrażeń. Razem bowiem wzięte dowody, jakie zostały przez Sąd Okręgowy przeprowadzone na rozprawie i wszechstronnie przez ten Sąd ocenione pozwoliły na obiektywne wykazanie zamiaru oskarżonego, który to zamiar nie został zrealizowany wyłącznie z uwagi na reakcję obronną pokrzywdzonej i działanie osób trzecich.

Wniosek

Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu w pkt 1 przestępstwa oraz wniosek ewentualny o zmianę zaskarżonego

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny



<p>wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyn wskazany w pkt 1 wyroku kary w wysokości dolnej granicy zagrożenia tj. kary 3 lat pozbawienia wolności w przypadku przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 k.k. lub kary 8 lat pozbawienia wolności w przypadku przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z art. 13 § 1 lub 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., a także wymierzenie kary łącznej w tej samej wysokości.</p>	
<p>Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p>Wniosek jest niezasadny, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione w</p>	

<p>apelacji obrońcy, a które podniesiono na ich poparcie. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się też z urzędu uchybień, które wskazywałyby na konieczność podjęcia takich rozstrzygnięć.</p>			
Lp.	Zarzut		
<p><b>3.</b></p>	<p>Obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, tj. art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. poprzez błędne zastosowanie wspomnianych przepisów i bezpodstawne przyjęcie wspomnianej kwalifikacji prawnej czynu opisanego w punkcie 1 wyroku w sytuacji, gdy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego i ustalonego przez Sąd stanu faktycznego, nie można oskarżonemu M. G. (1) zarzucić</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	usiłowania udolnego zabójstwa M. G. (2) – zarzut 1 apelacji.		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Do czynu          przypisanego          oskarżonemu          Sąd I instancji          zastosował          właściwą          kwalifikację          prawną i          należy ją          uzasadnić. Sąd          Apelacyjny po          dokonaniu          analizy stanu          faktycznego          sprawy (pkt 2          niniejszej          sekcji), podzielił          ustalenia Sądu          Okręgowego i          przyjął je za          własne.</p> <p>W pierwszej          kolejności          zauważyć należy,          iż apelujący          na podstawie          wyłącznie          wniosków z          opinii biegłego          medyka          sądowego C. Ż.          wysnuł wniosek,          że oskarżonemu          nie można</p>			

przypisać  
zamiaru  
zabójstwa  
pokrzywdzonej.  
Apelujący zdaje  
się przy tym  
nie zauważać,  
iż przypisany  
oskarżonemu  
czyn nie  
wywodzi się  
wyłącznie z ww.  
opinii. Sąd  
Okręgowy w  
wyniku  
dogłębnej  
analizy całego  
materiału  
dowodowego, w  
tym po części  
słów samego  
oskarżonego  
(wykrzykiwane  
na korytarzu  
słowa w  
kierunku  
pokrzywdzonej:  
„to kurwa sobie  
dzwoń mam to w  
dupie”, „ty teraz  
popamiętasz, ja  
ci pokażę” –  
zeznania M. G.  
(2) nie zostały  
w tym zakresie  
skutecznie  
podważone), a  
nawet jego  
pierwotnych  
wyjaśnień, w  
których  
wskazywał, że  
chciał się zabić  
(oczywiście, w  
zakresie  
samobójstwa  
Sąd odwoławczy  
za Sądem I  
instancji nie  
daje wiary

twierdzeniom  
oskarżonego i  
pod tym  
względem  
uznaje wywód  
Sądu  
Okręgowego na  
ten temat jako  
w pełni trafny  
i przyjmuje za  
własny) słusznie  
doszedł do  
przekonania, iż  
oskarżony chciał  
pozbawić życia  
swoją byłą żonę.  
Dodać tu trzeba,  
iż nawet sam  
fakt, że  
oskarżony  
wskazywał, że  
przy użyciu  
posiadanych  
przedmiotów  
zamierzał się  
zabić, pośrednio  
potwierdza tezę,  
iż jest to wiedza  
powszechna,  
znana ogółowi  
społeczeństwa,  
iż przy użyciu  
substancji  
łatwopalnej i  
działającej  
zapalniczki dana  
osoba może  
dokonać  
zabójstwa  
człowieka.  
Ponadto Sąd I  
instancji  
ustalenia swoje  
oparł także na  
zeznaniach  
pozostałych  
świadków, na  
rodzaju użytych  
przedmiotów,  
fakcie, że

oskarżony obłą  
pokrzywdzoną  
cieczą, która, co  
wynika wprost z  
opinii  
chemicznych i  
biegłego z  
dziedziny  
pożarnictwa –  
była substancją  
łatwopalną, w  
formie jaka  
miała miejsce  
podczas  
zaistniałego  
zdarzenia była  
w stanie palić  
się płomieniowo  
oraz fakcie,  
że używana  
w zdarzeniu  
zapalniczka była  
w pełni sprawna  
(bodziec  
energetyczny  
emitowany przez  
zapalniczkę  
gazową posiadał  
minimalną  
energię zapłonu  
zdolną do  
zapalenia użytej  
w zdarzeniu  
cieczy).

Jednocześnie  
wynikające z  
wielu rozmów  
oskarżonego z  
pokrzywdzoną  
wyrażane z jego  
strony życzenia,  
iż ona nie  
powinna żyć i  
jego kierowanie  
się z zapalniczką  
wprost w stronę  
pokrzywdzonej  
już po jej oblaniu  
cieczą również  
potwierdza w

sposób  
oczywisty  
zamiar  
oskarżonego. Co  
słusznie przy  
tym stwierdził  
Sąd Okręgowy:  
„W  
okolicznościach  
rozpoznawanej  
sprawy nie  
sposób więc  
wskazać  
jakiegokolwiek  
innego celu  
przyświecającego  
M. G. (1),  
którego  
osiągnięciu  
mogłoby być  
podporządkowane  
działania  
oskarżonego  
polegające na  
przyjściu do  
miejsca pracy M.  
G. (2), następnie  
oblanie jej  
łatwopalną  
cieczą i zamiar  
podpalenia przy  
użyciu  
zapalniczki,  
która była w  
pełni sprawna”.  
Przy  
uwzględnieniu  
zaś chorobliwej  
wręcz zazdrości  
oskarżonego o  
pokrzywdzoną  
(na co M. G.  
(1) wskazywał  
sam podczas  
pierwszych  
wyjaśnień)  
rysuje się  
logiczny ciąg  
przyczynowo –  
skutkowy w

działaniu  
oskarżonego.

Apelacja  
wniesiona w  
przedmiotowej  
sprawie nie  
zdołała  
podważyć  
poczynionych w  
sprawie ustaleń  
faktycznych.

Podkreślić  
należy, iż  
ustalając stan  
faktyczny należy  
oceniać dowody  
kompleksowo z  
uwzględnieniem  
ich wzajemnych  
relacji, nie zaś  
każdy z  
dowodów w  
oderwaniu od  
pozostałych.

Apelujący w  
sposób  
wybiórczy  
precyzuje  
zarzuty  
apelacyjne i  
je uzasadnia,  
przedstawiając  
własny pogląd  
co do sposobu  
oceny dowodów,  
nie  
uwzględniając  
przy tym  
całokształtu  
materiału  
dowodowego.

Tymczasem  
wszechstronna  
ocena  
wszystkich  
dowodów i  
wynikających z  
nich  
okoliczności jest



obowiązkiem nie tylko Sądu orzekającego, ale dotyczy również wyciągania wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą opierać się na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego co może prowadzić do innych wniosków.

W świetle powyższych rozważań należało przyjąć, iż oskarżony działał ze świadomością dokonania zbrodni zabójstwa, tym samym Sąd Okręgowy słusznie uznał oskarżonego winnego czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

„(...)Należy jednoznacznie uznać, że usiłowanie zabicia pokrzywdzonej w mechanizmie przedstawionym w niniejszej

sprawie było wyczerpującym znamiona art. 13 §1 a nie 2 k.k. Tylko zaś z uwagi na reakcję pokrzywdzonej i działanie osób trzecich oskarżony zamierzonego celu nie osiągnął. Faktem jest, że substancja łatwopalna nie zapaliła się, ale oskarżony miał narzędzie, które umożliwiło jej zapalenie i zmierzał wprost do jego użycia czemu przeszkodziły właśnie wspomniane zdarzenia – reakcja pokrzywdzonej i działanie osób trzecich”, co trafnie podsumował Sąd I instancji. Działanie oskarżonego było zamierzone i przede wszystkim posiadał wszelkie ku temu narzędzia aby go dokonać, tym samym nie sposób przyjąć (jak zrobił to prokurator w akcie oskarżenia), że

M. G. (1)  
dokonał  
nieudolnego  
usiłowania  
zabójstwa  
pokrzywdzonej.  
Było to  
usiłowanie  
udolne.  
Oskarżony mógł  
bowiem – gdyby  
nie zachowanie  
samej  
pokrzywdzonej  
jak i osób  
trzecich, mając  
ku temu  
sposobność,  
oblać skutecznie  
pokrzywdzoną  
cieczą  
łatwopalną  
(posiadał  
przecież aż dwie  
butelki z  
płynem) a  
następnie ją  
podpalić za  
pomocą  
przygotowanej,  
w pełni sprawnej  
zapalniczki.  
Ponadto  
poczytalność  
oskarżonego w  
chwili zdarzenia  
nie była w  
żadnym stopniu  
ograniczona w  
rozumieniu art.  
31 § 1 i 2 k.k.  
Konsekwencją  
powyższego  
ustalenia było  
prawidłowe  
uznanie przez  
Sąd Okręgowy,  
iż oskarżony  
działał umyślnie  
z zamiarem

<p>bezpośrednim dokonania zabójstwa pokrzywdzonej, którego ostatecznie nie dokonał z przyczyn niezależnych od niego. To zaś właśnie uzasadniało przyjęcie kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu w pkt 1 przestępstwa oraz wniosek ewentualny o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyn wskazany w pkt 1 wyroku kary w wysokości dolnej granicy zagrożenia tj. kary 3 lat pozbawienia</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

<p>wolności w przypadku przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 k.k. lub kary 8 lat pozbawienia wolności w przypadku przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z art. 13 § 1 lub 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., a także wymierzenie kary łącznej w tej samej wysokości.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p>Wniosek jest niezasadny, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, a które podniesiono na ich poparcie. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się też z urzędu uchybień, które wskazywałyby na konieczność</p>	

podjęcia takich rozstrzygnięć.			
Lp.	Zarzut		
4.	Rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego M. G. (1) poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyn wskazany w pkt 1 wyroku kary 12 lat pozbawienia wolności, i co za tym idzie kary łącznej w takiej wysokości w sytuacji, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności w sprawie, w tym zwłaszcza faktu, iż pokrzywdzona nie znalazła się w realnym niebezpieczeństwie należy uznać, że kara ta jest rażąco surowa. – zarzut 6 apelacji.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Odnosząc się do tego zarzutu przypomnieć			

należy, iż rażąca niewspółmierność kary występuje, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica (dysproporcja) pomiędzy sumą kar zasadniczych i środków karnych (kompensacyjnych) orzeczonych przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby sprawcy wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw sądowego wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 06 lipca 2017 r. sygn. akt II AKa 148/17, Legalis nr 1674160). Zarzut niewspółmierności kary, aby był zasadny, musi dotyczyć rażącej niewspółmierności,

a więc nienadającej się do zaakceptowania. Niewspółmierność rażąca to znaczna, "bijąca w oczy" różnica między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą, zasłużoną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 grudnia 1994 r., sygn. akt III KRN 120/94, Legalis nr 28989). Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyrażającą oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą. Chodzi o taką karę, której wymiar razi poczucie sprawiedliwości. Zaznaczyć należy, iż w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż miarą surowości kary nie jest jej ilościowy wymiar, ale stopień wykorzystania sankcji karnej



przewidzianej dla danego przestępstwa. Ingerencja sądu odwoławczego w orzeczenie o karze może nastąpić tylko i wyłącznie wówczas, gdy różnica między karą wymierzoną w pierwszej instancji a karą, którą należałoby orzec jest znaczna, rażąca, nie może sprowadzać się do różnic niewielkich, nieznacznych, bo byłoby to sprzeczne z normą art. 438 pkt 4 k.p.k., z której jednoznacznie wynika, że podstawą zmian może być jedynie rażąca – a więc nie każda – niewspółmierność kary.

Analizując zarówno wymiar kary 12 lat pozbawienia wolności, za czyn przypisany w pkt 1 wyroku, którego dokonanie przypisano oskarżonemu, tj. czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z

art. 148 § 1 k.k.,  
której wysokość  
kwestionuje  
apelujący, jak i  
zarazem wymiar  
kary łącznej  
wymierzonej  
oskarżonemu, to  
Sąd Apelacyjny  
uznał, że nie  
ma podstaw do  
ingerencji w  
rozstrzygnięcie  
w tym zakresie  
i nie dopatrył  
się jakiegokolwiek  
rażącej  
niewspółmierności.  
Uwzględniając  
wymiar kary  
możliwy do  
orzeczenia  
wynikający z  
brzmienia art.  
148 § 1  
k.k. (mając na  
względzie treść  
art. 14 § 1  
k.k.) - tj. kara  
pozbawienia  
wolności od 8 do  
15 lat, kara 25  
lat pozbawienia  
wolności albo  
kara  
dożywotniego  
pozbawienia  
wolności, kara  
wymierzona  
przez Sąd  
Okręgowy jawi  
się jako kara  
adekwatna,  
jednak nie  
nadmiernie  
łagodna, a w  
żadnym  
wypadku nie  
niewspółmierna.  
Sąd Okręgowy

prawidłowo  
uwzględnił na  
niekorzyść  
oskarżonego  
jego  
dotychczasową  
karalność za  
przestępstwo  
znęcania się  
psychicznego i  
fizycznego nad  
swoją byłą żoną,  
bliskość  
poprzedniej  
karalności do  
obecnego dnia  
zdarzenia, brak  
usprawiedliwiającej  
przyczyny  
podjętego  
działania, a w  
ramach zarzutu  
II. również  
wielokrotność  
naruszeń, fakt,  
że ofiara była  
osobą  
oskarżonemu  
przez wiele lat  
bliską, brak  
prowokowania w  
jakikolwiek  
sposób zdarzeń  
po stronie  
pokrzywdzonej,  
wielokrotne  
przypominanie  
oskarżonemu o  
zakazach  
sądowych. Tak  
wymierzona  
kara uwzględnia  
dyrektywy  
prewencji  
indywidualnej  
(cele  
zapobiegawcze i  
wychowawcze),  
jak i prewencji  
generalnej

(kształtowanie  
świadomości  
prawnej  
społeczeństwa),  
określone w art.  
53 § 1 k.k. Sąd  
Apelacyjny miał  
na uwadze, iż  
kara  
wymierzona  
oskarżonemu  
musi być  
odpowiednio  
dolegliwa, tym  
bardziej, jeżeli  
weźmie się pod  
uwagę znaczny  
stopień  
społecznej  
szkodliwości  
działania  
oskarżonego,  
wynikający ze  
sposobu tego  
działania  
oskarżonego,  
który nie dość,  
że wielokrotnie  
nękał  
pokrzywdzoną  
kontaktami  
telefonicznymi a  
także i  
osobistymi w  
miejscu jej  
pracy, to nadto  
w miejscu jej  
pracy, nie licząc  
się z tymże  
miejscem, chciał  
poprzez  
podpalenie  
pozbawić ją  
życia, by skłonić  
go do  
przemyslenia  
swojego  
postępowania i  
wyciągnięcia  
odpowiednich

wniosków na przyszłość. Okoliczności przedmiotowej sprawy nie przemawiały za uznaniem, iż wymierzona kara razi surowością, a w związku z tym konieczne jest jej złagodzenie, jak domagał się tego apelujący. Nie należy zapominać, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, co znacząco pogarsza jego sytuację procesową, jego działanie nie było nagłe ani nieprzemyślane, tudzież dokonane pod wpływem emocji. Brak jest wątpliwości, iż do zdarzenia doszło w wyniku zaplanowanego działania oskarżonego, raptem niecałe dwa miesiące po opuszczeniu aresztu śledczego i po prawomocnym skazaniu za przestępstwo znęcania się nad pokrzywdzoną. Fakt, iż pokrzywdzona

nie doznała cięższych obrażeń, „nie znalazła się w realnym niebezpieczeństwie”, jak określił to apelujący, nie wynikał z działania oskarżonego, ale właśnie z reakcji obronnej samej pokrzywdzonej i osób, które jej pomogły. Przy uwzględnieniu zaś dotychczasowego sposobu życia oskarżonego, w tym faktu, że praktycznie od razu po opuszczeniu aresztu zaczął ponownie kontaktować się z pokrzywdzoną i łamać orzeczone wobec niego zakazy, dowodzi, iż w sprawie nie sposób doszukać się takiego ładunku okoliczności łagodzących, na jakie wskazuje apelujący, które nakazywałyby obniżenie wymierzonej oskarżonemu kary. Notabene słusznie Sąd I instancji nie znalazł po stronie

<p>oskarżonego żadnych okoliczności łagodzących i również Sąd odwoławczy takowych się nie dopatruje. Natomiast fakt, iż oskarżony swoje działanie zakończył na etapie usiłowania spowodował orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze 12 lat a nie kary surowszej. Nie ulega więc wątpliwości, iż orzeczona wobec oskarżonego kara za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. jest karą sprawiedliwą, co również należy odnieć do orzeczonej kary łącznej i brak jest jakichkolwiek podstaw do jej złagodzenia.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popelnienia przypisanego</p>	<p># zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny</p>	

mu w pkt 1 przestępstwa oraz wniosek ewentualny o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyn wskazany w pkt 1 wyroku kary w wysokości dolnej granicy zagrożenia tj. kary 3 lat pozbawienia wolności w przypadku przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 k.k. lub kary 8 lat pozbawienia wolności w przypadku przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z art. 13 § 1 lub 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., a także wymierzenie kary łącznej w tej samej wysokości.

Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.



Wniosek jest niezasadny, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, a które podniesiono na ich poparcie. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się też z urzędu uchybień, które wskazywałyby na konieczność podjęcia takich rozstrzygnięć.

**OKOLICZNOŚCI**

4.

**PODLEGAJĄCE  
UWZGLĘDNIENIU  
Z  
URZĘDU**

1.

Sąd Apelacyjny z urzędu zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 4 w ten sposób, że skorygował podstawę prawną orzeczonej wobec oskarżonego kary

łącznej  
z  
przepisu  
art.  
85  
k.k. i  
wyeliminował  
§ 2  
- na  
podstawie  
art.  
440  
k.p.k.

Zwięźle  
o  
powodach  
uwzględnienia  
okoliczności

Należy  
nadmienić,  
iż w  
chwili  
orzekania  
przez  
Sąd I  
instancji  
obowiązywały  
inne  
zasady  
wymierzania  
kary  
łącznej.  
Tymczasem  
po  
wydaniu  
tego  
wyroku  
z  
dnem  
24  
czerwca  
2020  
r.  
nastąpiła  
zmiana  
przepisów  
dotyczących

orzekania  
kar  
łącznych,  
w  
tym  
art.  
85  
k.k.  
(ustawę  
z dnia  
19  
czerwca  
2020  
r. o  
dopłatach  
do  
oprocentowania  
kredytów  
bankowych  
udzielanych  
przedsiębiorcom  
dotkniętym  
skutkami  
(...)19  
oraz o  
uproszczonym  
postępowaniu  
o  
zatwierdzenie  
układu  
w  
związku  
z  
wystąpieniem  
(...)19(  
-.  
Dz.U.2020.1085  
art.  
38  
pkt 3)  
i od  
tego  
dnia  
art.  
85 §  
2 k.k.  
stanowi,  
że  
karą  
łączną

nie  
obejmuje  
się  
kar  
orzeczonych  
wyrokami,  
o  
których  
mowa  
w art.  
114a  
k.k.,  
który  
to  
przepis  
nie  
ma w  
tej  
sprawie  
zastosowania,  
natomiast  
takie  
zastosowanie  
ma  
przepis  
art.  
85 §  
1 k.k.  
Tym  
samym  
brak  
było  
podstaw,  
by  
Sąd  
Apelacyjny  
zaaprobował  
rozstrzygnięcie  
oparte  
o  
przepis  
art.  
85 § 2  
k.k.,  
skoro  
rozstrzygnięcie  
to nie  
znajduje  
już  
oparcia

w  
prawie  
karnym  
materialnym.  
Te  
więc  
okoliczności  
skłoniły  
do  
zmiany  
zaskarżonego  
orzeczenia  
z  
urzędu  
na  
podstawie  
art.  
440  
k.p.k.  
w zw.  
z art.  
438  
pkt 1a  
k.p.k.  
w zw.  
z art.  
437  
k.p.k.  
poprzez  
wyeliminowanie  
z  
podstawy  
prawnej  
art.  
85  
k.k.  
paragrafu  
2.  
Zmiana  
ta  
była  
też o  
tyle  
konieczna,  
iż  
poprzednio  
obowiązujące  
przepisy  
w  
zakresie

STRZYGNIECIE

orzekania kary łącznej nie były dla oskarżonego względniejsze w rozumieniu art. 4 § 1 k.k.	
5. <b>SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
<b>1.</b>	Przedmiot utrzymania w mocy
Poza kwestia wyliminowania z podstawy prawnej orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej z przepisu art. 85	

k.k. –  
§ 2, w  
pozostałym  
zakresie  
utrzymano  
wyrok  
w  
mocy,  
co  
dotyczy  
rozstrzygnięcia  
co do  
winy  
w  
zakresie  
obu  
przypisanych  
oskarżonemu  
przestępstw  
w  
punktach  
1 i 2,  
rozstrzygnięcia  
w  
punkcie  
3 co  
do  
środka  
karnego  
z art.  
39  
pkt  
2b  
k.k. w  
zw. z  
art.  
41a §  
2, 3  
i 4  
k.k.,  
rozstrzygnięcia  
w  
punkcie  
4 co  
do  
kary  
łącznej  
i w  
punkcie  
5 co

do  
zaliczenia  
oskarżonemu  
na  
poczet  
kary  
łącznej  
okresu  
jego  
tymczasowego  
aresztowania  
oraz  
rozstrzygnięcia  
zawartego  
w  
punkcie  
6 co  
do  
kosztów  
sądowych.

Zwięźle  
o  
powodach  
utrzymania  
w  
mocy

Utrzymanie  
w  
mocy  
zaskarżonego  
wyroku  
wynika  
z  
niezasadności  
podniesionych  
zarzutów,  
przy  
czym  
skarżący  
nie  
kwestionował  
winy,  
kwalifikacji  
prawnej  
i kary  
odnośnie  
przestępstwa



z art.  
244  
k.k.  
(dot.  
punktu  
2),  
zaliczenie  
tymczasowego  
aresztowania  
na  
poczet  
kary  
łącznej  
znajduje  
oparcie  
w  
treści  
dokumentu  
na k.  
6, zaś  
zwolnienie  
oskarżonego  
od  
kosztów  
sądowych  
znajduje  
oparcie  
w  
przepisach  
przywołanych  
w  
punkcie  
6,  
przy  
czym  
zwolnienie  
oskarżonego  
od  
ponoszenia  
kosztów  
sądowych  
wraz  
z  
opłatą  
nie  
jest w  
tej  
sprawie  
kwestionowane.

<p><b>5.2.</b> <b>Zmiana</b> <b>wyroku</b> <b>sądu</b> <b>pierwszej</b> <b>instancji</b></p>	
<p><b>1.</b></p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>
<p><b>Konieczne</b> <b>było</b> <b>skorygowanie</b> <b>podstawy</b> <b>prawnej</b> <b>orzeczonej</b> <b>wobec</b> <b>oskarżonego</b> <b>kary</b> <b>łączonej</b> <b>z</b> <b>przepisu</b> <b>art.</b> <b>85</b> <b>k.k. i</b> <b>wyeliminowanie</b> <b>§ 2.</b></p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>O powodach tej zmiany wypowiedziano się wyżej w punkcie 4.</p>	

	<b>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
	<b>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</b>			
	1.1.	Nie dotyczy	# art. 439 k.p.k.	
	Zwiąże o powodach uchylecia			
	2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości  Nie dotyczy	# art. 437 § 2 k.p.k.	
	Zwiąże o powodach uchylecia			
	3.1.	Konieczność umorzenia postępowania  Nie dotyczy	# art. 437 § 2 k.p.k.	
	Zwiąże o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy			

	prawnej umorzenia		
	4.1.	Nie dotyczy	# art. 454 § 1 k.p.k.
	Zwięźle o powodach uchylenia		
	<b>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
	Nie dotyczy		
	<b>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
		Nie dotyczy	
	<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
III.	Z uwagi na występowanie przed Sądem Apelacyjnym obrońcy oskarżonego,		

działającego z urzędu w osobie adw. M. S. i złożenie przez niego wniosku o przyznanie kosztów nieopłaconej w żadnej części pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu w postępowaniu apelacyjnym, o kosztach tych orzeczono na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1651) w zw. z § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i 3 i § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2019 roku, poz. 18) w wysokości opłaty określonej w § 17 ust. 2 pkt 5 (kwota 600 zł), powiększonej o stawkę 23% VAT

	a więc łącznie kwoty 738,00 zł brutto.	
IV.	<p>Na podstawie art. 624§1 k.p.k., art. 17 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983, nr 49, poz. 223-j.t). zwolniono oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, kierując się przesłankami uwzględnionymi przez Sąd Okręgowy, który zwolnił na tej podstawie oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie pierwszoinstancyjne a które to przesłanki nadal są aktualne.</p>	
<b>7. PODPIS</b>		
G. N. M. K.H. K.		